Cena pojedynczego numeru 20 groszy.

1935 Nowy Sącz Rok VII

Nr. 15

niedziela 14-go kwietnia

GŁOS PODHALA

PISMO REDAGUJE KOMITET

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, ulica Jagiellońska l. 5

Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 4—5 po południu.

Godziny urzędowe Redakcji: od 10—11 przedpoł. i od 4—6 popoł.

PRENUMERATA: Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr. Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Konto czekowe P. K. O. 409 090. Telefon Nr. 210.

Aktualny tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego

JAN ŁOBODZIŃSKI — poseł na Sejm.

Zbliża się czas wielkich robót w Nowosądeczyźnie

Dalsza akcja Rządu w odbudowie zniszczonych przez powódź domów

Niedługo Ministerstwo Komunikacji przystąpi do budowy wielkiego zbiornika dla spiętrzenia wód w Rożnowie. Zbiornik ten o pojemności około 228 miljonów m³ będzie największym z istniejących dotychczas w Polsce, bo czterokrotnie pojemniejszy od kończącego się obecnie na Sole w Porąbce powiatu żywieckiego. Kosztorys tego wielkiego basenu oblicza się od 40 do 50 miljonów złotych. Równocześnie z Rożnowem rozpocznie się budowa pomocniczego zbiornika kosztem około

15 miljonów w Czchowie powiat Brzesko.

Zbiornik w Rożnowie służył będzie ochronie od powodzi terenów położonych w dolnym biegu Dunajca, a szczególnie fabryki azotów w Mościcach. Będzie on służył również dla celów przemysłowych jak elektryfikacja, a jak dowiadujemy także na wylęganie i hodowlę ryb. W związku ze zbiornikiem kotlina Dunajca od Rożnowa aż ku Marcinkowicom będzie musiała być zalana i w tym celu specjalny delegat Ministerstwa opracowuje plan wykupu znajdujących się tam terenów. Z tego także powodu rozpoczęta już odbudowa przy pomocy i pożyczkami Komitetu powodziowego zniszczonych tam domów, zostanie wstrzymana. Budowa zbiorników w Rożnowie i w Czchowie ma iść całą parą, by zgodnie z zamiarami ukończona była w ciągu krótkiego czasu.

Niezależnie od Rożnowa

przystępuje Rrząd do projektowanej od dawna regulacji Smolnika

tego tak bardzo niebezpiecznego dopływu Dunajca, który w lipcu roku zeszłego pochłonął około dwadzieścia ofiar ludzkich.

Roboty zabezpieczające od powodzi mieszkańców Załubincza w Nowym Sączu już się rozpoczęły przez przystąpienie do obwałowania brzegu Kamienicy powyżej mostu przy ulicy Lwowskiej.

W komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów czeka na zatwierdzenie ogólny opracowany przez Ministerstwo Rolnictwa plan robót meljoracyjnych i ochronych od powodzi zagrożonych terenów, a między innemi i Wólek w Nowym Sączu.

Roboty wymienione będą prowadzone funduszami uzyskanemi z pożyczki inwestycyjnej, a częściowo a częściowo z Funduszu Bezrobocia przy częściowem zatrudnieniu zobozowanych junaków.

Zbliżamy się zatem w naszym powiecie do wielkich pożytecznych robót inwestycyjnych o charakterze ogólnym co daje nam nadzieję ochrony zagrożonych powodzią terenów i złagodzenia, a może i zlikwidowania skutków bezrobocia, gdyż musimy się domagać, by przy projektowanych robotach zatrudniono w pierwszym rzędzie miejscową, czekającą na pracę, ludność.

Rozpoczęta w zeszłym roku odbudowa zniszczonych powodzią domów jest obecnie dalej prowadzona.

Dzięki staraniom Komitetu powodziowego na czele którego stoi Starosta Dr. M. Łach

powiat nasz otrzymał odpowiednie fundusze

udzielane przez Komunalną Kasę Oszczędności w formie pożyczek niskoprocentowych lub bezprocentowych na dokończenie odbudowujących się domów, na reperację zniszczonych zabudowań gospodarczych i na cele ściśle rolnicze.

Osobne fundusze posiada powiat na zakładanie w większych ośrodkach studzien grawitacyjnych-wodociągowych lub wierconych na pompy; są również pewne kwoty na budowę remiz strażackich.

Odpowiednie czynniki przystępują również do odbudowy zniszczonych przez powódź budynków szkolnych, na co w okręgu krakowskim Towarzystwo popierania budowy publicznych szkół powszechnych przeznacza około 120 tysięcy złotych, a Wojewódzki Komitet odbudowy w materjale około 50 tysięcy złotych.

Jak się zapowiada WYSTAWA w Gdyni

Gdynia. — Jak nas informue nasz korespondent gdyński, tegoroczna Wystawa Przemysłowo-Rzemieślnicza, która się odbędzie w Gdyni w czasie od 29 czerwca do 1 września włącznie, zapowiada się pod każdym względem pierwszorzędnie. Budzi ona wielkie zainteresowanie w sferach rzemieślniczych i przemysłowych w kraju oraz wśród handlowych sfer kupieckich zagranicą. Okazuje się, że myśl propagowania sprzedarzy polskiej wytwórczości polegająca na bezpośredniem demonstrowaniu odbiorcom jakości naszych towarów, by naocznie mogli się o jego zaletach przekonać, natrafia na zrozumienie. Jest to objaw bardzo ważny, szczególnie w okresie kryzysu, gdy dystans pomiędzy wytwórcą, a klijentem wzrósł ogromnie. Nie ulega wątpliwości, że wystawy zmniejszają go poważnie, o czem świadczą rezultaty osiągnięte na innych wystawach, bowiem ten właśnie rodzaj reklamy okazał się w skutkach swoich najbardziej celowy. Z tych przyczyn Wystawa gdyńska będzie znakomitym środkiem dla propagandy polskiej wytwórczości, albowiem przez to miasto portowe przepływa w sezonie letnim kilkaset tysięcy letników, wycieczkowców, kupców i handlowców.

Wystawa w Gdyni przyjmuje do dnia 15 kwietnia b. r. zgłoszenia. Wszelką korespondencję w sprawie wystawy należy adresować do Towarzystwa Wystaw i Targów w Gdyni, ul. Kilińskiego 12.

Pani Marszałkowa Piłsudska Obywatelką honorową zdrojowiska Krynicy

Pani Marszałkowa Piłsudska odwiedza corocznie Krynicę i interesuje się żywo jej sprawami. W dowód głębokiej wdzięczności za stale okazywaną życzliwość zdrojowisku, Rada miejska na posiedzeniu w dniu 5 lutego 1935 r. uchwaliła jednogłośnie ofiarować Pani Marszałkowej Obywatelstwo honorowe. Dyplom obywatelstwa wykonany ozdobnie na pergaminie i oprawiony w artystycznie ujętą tekę, wręczyła Pani Marszałkowej delegacja złożona z pp. Burmistrza Mgra Michała Zakrzewskiego, Dyrektora Zakładu zdrojowego Inż. Leona Nowotarskiego, Lekarza zakładowego Dra Wacława Graba-Łęckiego jako członków Rady miejskiej i Dra Oresta Hnatyszaka ławnika miejskiego.

—O—

Przed letnim sezonem w Krynicy

Przygotowania do sezonu letniego rozpoczęły się tak w Państwowym Zakładzie zdrojowym jak i w willach i pensjonatach prywatnych. Na uwagę zasługuje budująca się leżalnia wypoczynkowa przy łazienkach borowinowych i nowe ujęcia źródła Karola.

Rozpoczęto również roboty wykończeniowe przy nowym gmachu pocztowym, który prawdopodobnie w jesieni b. r. oddany zostanie do publicznego użytku.

Po utrwaleniu w r. 1934 nawierzchni drogi państwowej na długości przebiegającej przez zdrojowisko, mają być podjęte prace nad utrwaleniem dalszych 4 km. w obrębie Krynicy wsi, w kierunku Muszyny. Dla ułatwienia ruchu samochodowego, koniecznem jest zrekonstruowanie drogi państwowej od Krynicy w kierunku Nowego Sącza a wszczególności do „Góry Huta“ przez złagodzenie ostrego spadku.

Budżet miasta Krynicy Zdroju na 1935/36.

Opracowany przez Zarząd miejski i komisję gospodarczo-budżetową a następnie uchwalony przez Radę miejską, został przedłożony Wydziałowi Powiatowemu do zatwierdzenia. Budżet wykazuje w dochodach zwyczajnych sumę 250.000 zł. i tyleż w wydatkach zwyczajnych, a w dochodach nadzwyczajnych 101.000 zł. i również tyle w dochodach nadzwyczajnych, jest zatem zupełnie zrównoważony.

Czytajcie „Głos Podhala“!

Przeniesienie zwłok śp. Generała BRONISŁAWA PIERACKIEGO do nowego grobowca

W ostatnich dniach bawiła w Warszawie delegacja z Nowego Sącza w osobach p. Dra M. Łacha starosty powiatowego i Mgra Stanisława Nowakowskiego Prezydenta miasta w sprawie ustalenia terminu przeniesienia zwłok śp. Generała Pierackiego do nowego brobowca.

Po porozumieniu się z sekretarzem uczczenia śp. Ministra Pierackiego p. ministrem Dolanowskim ustalono jako termin przeniesienia zwłok 15 czerwca czyli rocznice tragicznej śmierci Ministra.

W związku z tem rozpoczęto już budowę pomnika, oraz regulację starego cmentarza gdzie stanie pomnik.

Powodzenie Pożyczek Premjowych w świetle notowań giełdowych

Jest rzeczą bardzo charakterystyczną dla naszych stosunków, że ze wszystkich papierów procentowych, w których ludzie lokują swe kapitały i oszczędności, największem wzięciem i powodzeniem cieszą się państwowe pożyczki premjowe. Emisje tych pożyczek były rozchwytane; obligacje są stale poszukiwane na rynku, a kursy ich są bardzo wysokie.

Sprawia to może przysłowiowa polska bieda. Pożyczki premjowe są papierem, który nietylko przynosi stałe oprocentowanie, ale daje jeszcze możliwość osiągnięcia dodatkowej korzyści w postaci — jeśli los się uśmiechnie — wygranej premji. W naszych warunkach, gdy tak trudno o zrobienie majątku, dla niejednego obywasela pożwczka premjowa otwiera szanse poprawy sytuacji materjalnej.

W tej chwili mamy w kraju trzy takie pożyczki premjowe.

Pierwszą z tych pożyczek, zarówno chronologicznie, jak i pod względem wysokości emisji, jest premjowa pożyczka dolarowa. Pożyczka ta wypuszczona została w trzech serjach, mianowicie serja I. w roku 1924 przy opracowaniu 5 proc., serja II. — 1926 r., wypuszczona celem wykupu obligacji I. serji, przy oprocentowaniu 5 proc. i serja trzecia, której obligacje znajdują się obecnie w obiegu od dnia 1 lutego 1931 r., powstała z zamiany obligacyj II. serji z dosprzedażą na każde dwie stare obligacje jednej nowej.

Kwota emisyjna pożyczki dolarowej wykorzystana została do wysokości około 6.940 tys. dolarów w złocie (61 miljonów zł.). Obligacje pożyczki wypuszczone zostały w odcinkach 5-dolarowych (44,57 zł.), oprocentowanych na 4 proc., czyli o 1 proc. niżej w porównaniu z obligacjami I. i II. serji. Oprócz tego oprocentowania drugie 4 proc. przeznaczone zostało na premje, wylosowone co dwa miesiące i płatne według dawnego złotego parytetu dolara. Posiadacze tych obligacyj otrzymują, oprócz stałego oprocentowania, 2,4 miljn. zł. rocznie w formie wygranych.

Kapitał pożyczki dolarowej będzie spłacony jednorazowo po dziesięciu latach, kupony zaś płatne są w dniu 1 lutego i 1 sierpnia każdego roku.

O wzięciu, jakiem cieszy się premjowa pożyczka dolarowa świadczy najlepiej jej kurs giełdowy, który wynosi 53 zł. za obligację, a więc znacznie więcej od kursu nominalnego, wynoszącego 44,57 zł.

Drugim naszym papierem premjowym jest 4 proc. premjowa pożyczka inwestycyjna, wypuszczona 1 marca 1928 r. na zasilenie ruchu budowlanego i pokrycie kosztów budowy nowych linij kolejowych. Pożyczka ta wypuszczona była do wysokości 50 miljn. złotych w obligacjach 100-złotowych po kursie emisyjnych 100 za 100. Na 1 stycznia r. b. obligacyj tej pożyczki było w obiegu na kwotę 22,8 miljn. zł.

W odróżnieeiu od pożyczki dolarowej 4 proc. premjowa pożyczka inwestycyjna podlega stopniowemu umorzeniu w ciągu 10 lat, w drodze losowania, odbywającego się dwa razy do roku, t j. 1 kwietnia i 1 października.

Dla tej pożyczki zastosowano innego rodzaju metodę premjowania. Matematycznie na premje przeznaczono w ciągu roku 3,8 proc. z tem, że premje rozłożone są w tym stosunku do nieumorzonej części kapitału, iż wynoszą od 1,5 proc. w pierwszem półroczu do 10 proc. w ostatniem półroczu trwania pożyczki.

I ten papier, podobnie jak premjowa pożyczka dolarowa, cieszy się ogromnem powodzeniem, o czem świadczy jego obecny wysoki kurs giełdowy, wynoszący około 115 za 100-złotową obligację.

Na podstawie dobrych wyników powyższych dwóch pożyczek, w celu poparcia ruchu budowlanego, wypuszczona została z dpiem 1 sierpnia 1930 r. 3 proc. pożyczka budowlana. I-sza serja tej pożyczki, wykorzystana na kwotę 50 miljn. zł., a więc w 100 procentach uprawnienia, jest premjowa. Pożyczka wypuszczona została w obligacjach 50-złotowych, po kursie emisyjnym 50 za 50, okresem umorzenia po 20-tu latach. Pożyczka oprocentowana jest na 3 proc., na premje zaś przeznaczono 4 proc. rocznie. Losowanie premij odbywa się co kwartał.

Obecny kurs giełdowy premjowej pożyczki budowlanej wynosi około 46,5, jest więc nieco niższy od kursu nominalnego, niemniej jednak dość wysoki, co świadczy, że i ten papier zdobył sobie uznanie publiczności.

W świetle powyższych doświadczeń z trzema dotychczasowemi naszemi papierami premjowemi, niewątpliwie dobrze uczynił rząd, skoro nowej naszej pożyczce wewnętrznej na cele inwestycyjne nadał również formę pożyczki premjowej.

2 procentowa premjowa pożyczka inwestycyjna, której subskrypcja rozpoczyna się z dniem 10 kwietnia i trwać będzie do 10 maja r. b, jest pożyczką zbliżoną do 4 proc. pożyczki inwestycyjnej z r. 1928. Różni się ona od tej ostatniej niższem nieco stałem oprocentowaniem i dłuższym okresem stopniowego umarzania, wzamian jednak daje jej posiadaczom znaczenie większe korzyści w zakresie premij i możliwości wygrania. Na premje, które losowane będą 3 razy w roku, przeznaczono 4,5 proc. w pierwszem dziesięcioleciu trwania pożyczki; w następnych latach procent ten, w stosunku do nieumorzonej części pożyczki, znaczenie wzrasta.

Pozatem wprowadzona została dla posiadaczy pożyczki bardzo korzystna nowość w postaci drugiego rodzaju, premij, polegających na nadpłacie w cenie wykupu obligacyj posiadacz jej otrzyma zamiast swoich 100 zł. 120 zł., w końcowych zaś latach trwania pożyczki 130 zł.

Wielkopostne rozmyślania

Czytałem skwapliwie Głos Podhala i wyłuskuję z niego wszystko, co duszy mej radość przynieść może. Radości zaś w Was wiele, choć i w wielkim poście. Dobrze jest tam u Was, praca wre, społeczników i dzieł ich wiekopomnych coraz więcej, coraz też liczniejsze w Głosie Podhala fotografje sławnych mężów Waszych. Życiorysy ich opisuje piórem Plutarcka p. Faron z Zakopanego z fantazją wielką. Jeden z nich zdołał w r. 1919 złożyć egzamin dojrzałości i zaraz potem austrjacy powołali go do wojska, jakkolwiek w tym łoku Polska była już wybuchnieta. Nie dziwnyż to mąż, nie dziwneż to jego losów koleje? A wszyscy inni sławni mężowie, opisywani przy fotografjach w Głosie Podhala, należeli obowiązkowo do tajnych organizacyj.

Chciałem i ja o niektórych sławnych mężach Waszych pisać, ale Szanowna Redakcja Głosu Podhala nie wierzy widocznie w mój talent plutarchowy i nie bardzo się kwapi do drukowania moich panegiryków.A szkoda, że mi zdejmuje z pleców gwałtem tych mężów, których do historji przenieść zamierzałem.

Czytałem więc co inni piszą o innych. Czytałem i to, co jedna z członkiń Koła Gospodyń w Gołąbkowicach napisała o p. prof. Wzorku z okazji zakończenia kursu gotowania. Nazwała czcigodnego profesora synem chłopa, ale niebardzo rozumiem, dlaczego syna umieściła w cudzysłowie? zrobiłaby lepiej, gdyby chłopa w cudzysłów wzięła a syna wypuściła bez przeszkód? Jeszcze mniej rozumiem, dlaczego członkinie Koła Gospodyń w Gołąbkowicach przyrzekły prof. Wzorkowi (na tem miejscu), iż dążyć będą do tego, by kochany ten profesor zobaczył w nich ideał chłopa polskiego? Trochę i słuchać hadko, ale radość przyznacie z tego jest.

Więc niechże mnie już w pisaniu panegiryków wyręczają członkinie Koła Gospodyń z Gołąbkowic i z innych gromad, ja zaś — jak na porę przystało — rozmyślać będę o znikomościach tego świata. Bo wszystko na tym świecie znikome, a już najbardziej znikome teraz posłowanie. To też nie jeden burzliwie dziś oklaskiwany jako mąż stanu podhalańskiego stanie znowu na dawnym mięjscu. A może mu i łopatę do ręki dadzą i na szarwark wypędzą, jako że chwalił siarczyście ową pracę dla Państwa. Bo wszystko na tym świecie znikomością, wszystko płynie, zmienia się i do tego kotła zdąża, w którym przy tłustej szynce, pieprznej kiełbasie i innych smakołykach gotuje się ordynarna kapusta, a nierzadko i ordynarniejsza jeszcze podeszwa. — Wszystko razem na kupę, wszystko po równości.

Więc smutny jestem, gdy nie czytam Głosu Podhala, smutny jak ci wszyscy niedoszli wójtowie, których rady gminne na tak zacne stolce wsadzić chciały, a oni na nich usiąść nie mogli i nie usiedli. Oni także nad marnością tego świata rozmyślają, jako że post dla nich nastał dubeltowy: i świecki i kościelny. — Albo tak smutny jestem, jak owe bieńkowate flagi — blagi, których pełno na Piekle, a więcej jeszcze w śródmieściu. I zdaje mi się, że takich flag-blag nie tylko u Was, ale wszędzie jest coraz więcej. Brudne szmaty, przytwierdzone do drążka od miotły, szmaty bezbarwne, podarte, przeświecające dziurami! Kiwają się na wietrze w takt znanej piosenki: „kuda witer duje". Biel i czerwień im za jedno. Ani one białe. ani czerwone i zawsze takie, jakie kto chce, aby były. Bezwątpienia jednak są brudne.

Radość zaś serce me rozpiera, gdy czytam, że są tacy ludzie, którzy konferują, jakby Was od skutków powodzi uchronić i jakie by należało w tym celu roboty podjąć. Ze swej strony wolałbym, żeby najprzód rozpoczęto roboty, któreby Was nietyle od skutków powodzi, ile od niej samej chroniły. Bo uważam, że jeśli powódź będzie, to będą i jej skutki. Chyba, że ten, kto pisał w Głosie Podhala o konferencji powodziowej (jako że jest powódź konferencyj), i o chronieniu Was przed skutkami powodzi, miał na myśli pomoc dla powodzian, albo samą konferencję powodziową. P. inż. Pietruszewski pewnie nam to wyjaśni, o ile nie będzie zbyt zajęty robotami inwestycyjnemi na Podhalu.

Ale znowu smutek wielkopostny mnie ogarnia, gdy sobie myślę, ilu to Podhalan i Podhalanek w piekle smołę popijać będzie, jako że bezbożnikami są, a wierzą tylko w to, co cielskom ich dogadza. Żywią się ochłapami myśli, jakie ze stołu materjalistycznych filozofów-ateistów spadły, myślami ze starości stęchłemi. Nie widzę nowych świateł, rozum ich niezdolny biedz za myślami tych, którzy głębiej w istotę wszechrzeczy wniknąwszy, stają pokornie zdumieni z czołami pochylonemi, przed tem, co serce człowiecze w tęsknocie swej dawno już odegrało. Oto co jeden z ludzi uczonych pisze: „... możemy powiedzieć, iż tendencja fizyki współczesnej jest rozwiązać zagadkę materjalnego wszechświata, sprowadzając go do fal i tylko fal. Fale te są dwojakiedo rodzaju — jedne zakorkowane, zwane materją, i fale otwarte, zwane promieniowaniem lub światłem. Jeżeli unicestwianie materji zachodzi rzeczywiście, proces ten jest poprostu otwieraniem uwięzionej energji fal i wyzwalaniem jej do biegu w przestworza. Te pojęcia redukują cały wszechświat do świata w formie potencjonalnej lub czynnej, tak, iż całkowita historja jego stworzeniamoże być opowiedziana z całą dokładnością w sześciu słowach: „Bóg rzekł, niech stanie się światło".

Czytaj to, kochany Podhalaninie, który uwierzyłeś w twardy swój brzuch i sądzisz, że ten tylko nie zginie jako istota substancji. Czytaj o tem, jak to dzisiejsi mędrcy dochodzą do tych myśli, które tak oto wyraził biskup Berkoloy: „wszystkie chóry niebios i całe urządzenie ziemi, słowem wszystkie ciała, tworzące potężny gmach wszechświata nie miałyby żadnej rzeczywistości, gdyby nie umysł. Dopóki nie są one dostrzeżone przezemnie, lub nie istnieją w myśli mojej, albo innego stworzonego ducha, to nie istnieją one wogóle wcale, lub też w umyśle jakiegoś Wielkiego Ducha".

Juści pokpiwa z tego Bertrand Russall, filozof, ale i sam najczęście przy końcu mówi: „nie wiem". Bo wali się w nicość skonstruowany przez nas świat materji, tak długo budowany, tak realny, jak nam się wydarzyło, a tak pró-

Dobry zysk — nabywcy, pracę — bezrobotnemu, inwestycje — Państwu, daje Premjowa Pożyczka Inwestycyjna

3 procentowa Premjowa Pożyczka Inwestycyjna

wypuszczona zostanie z dniem 1-go maja 1935 r.

Obligacje Pożyczki opiewać będą na okaziciela wartości imiennej po Zł. 100 w złocie. Pożyczka jest oprocentowana w wysokości 3 od sta rocznie. Odsetki są płatne co 4 miesiące z dołu.

Pożyczka jest premjowa. Premje rozlosowywane będą co 4 miesiące zdołu.

Na 100 miljonów złotych emitowanej pożyczki suma wygranych wynosić będzie w pierwszym dziesięcioleciu 44.750.000 zł. Roczna ilość wygranych wynosi 3,200 — w czem trzy główne wygrane: 2 po 500.000 zł. i 1 — 200.000 zł.

Tabela wygranych A.

ilość	wysokość	kwota łączna
1	500.000	500.000
1	125.000	125.000
2	50.000	100.000
2	25.000	50.000
10	10.000	100.000
40	5.000	200.000
125	2.000	250.000
331	1.000	331.000
688	500	344.000
1200	wygranych na kw.	2.000.000

Tabela wygranych B.

ilość	wysokość	kwota łączna
1	500.000	500.000
1	100.000	100.000
1	50.000	50.000
10	10.000	100.000
35	5.000	175.000
82	2.000	164.000
252	1.000	252.000
618	500	309.000
1000	wygranych na kw.	1.650.000

Tabela wygranych C.

ilość	wysokość	kwota łączna
1	200.000	200.000
1	50.000	50.000
1	25.000	25.000
4	10.000	40.000
8	5.000	40.000
35	2.000	70.000
52	1.500	78.000
263	500	131.500
635	300	190.500
1000	wygranych na kw.	825.000

W pierwszem dziesięcioleciu co rocznie 3 losowania 1 wg. Tab. A., 1 wg. Tab. B., 1 wg. Tab. C.

Wszystkie obligacje stale uczestniczą w losowaniu wygranych. Pierwsze losowanie odbędzie się dnia 1-go września 1935 r.

Obligacje wylosowane do umożenia w ciągu pierwszych 30 lat okresu amortyzacji wykopywane będą po zł. 120 za 100 — wartości imiennej, w ciągu następnych pięciu lat po 125 zł. i w ciągu ostatnich pięciu lat po 130 zł.

Subskrypcja na pożyczkę trwać będzie od 10 kwietnia do 10 maja 1935 roku włącznie.

Cena srrzedażna obligacji wynosi 100 zł za jedną obligację wartości imiennej 100 zł. w złocie.

Należność za subskrypcję mogą subskrybenci wpłacać do wysokości 50 proc. subskrybowanej kwoty własnemi obligacjami Pożyczki Narodowej, które przyjmowane będą w wartości imiennej 100 zł. za 100 zł.

Wpłaty gotówkowe na subskrypcję mogą być rozłożone na 10 rat miesięcznych, płatnych do dnia 5 każdego miesiąca.

Subskrypcję przyjmują: Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny, P. K. O., Banki Związkowe, Komunalne Kasy Oszczędności, Centralna Kasa Spółek Rolniczych oraz inne upoważnione instytucje finansowe, których lista zostanie dodatkowo ustalona

—O—

Są to przywileje, które obok innych atrakcyjnych momentów 3 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej, zapewniają temu nowemu papierowi szczególnie korzystne miejsce w rzędzie pożyczek państwowych

żen, jako bańka mydlana i bardziej jeszcze próżny. Jest on tylko myślą Wielkiego Ducha, w ułamku zaś i twoją myślą, kochany Podhalaninie. Zrozumiesz już może teraz, pocoś jest stworzon, że niby na obraz i podobieństwo Boga — oczywiście wtedy, gdy myślisz, gdy myśleć potrafisz. To ci się rzadko zdarza, bo w górach nie można mieć ważkiej myśli w głowie. Góral — gdy chce jeść chleb mądrości — musi koniecznie zejść na dolinę. Ludzie zaś dolin — gdy myśleć nie chcą — zjeżdżają do gór. Coraz zaś więcej jest w Polsce takich, który myśleć nie chcą, więc uważam, że Zakopane ma piękne widoki rozwoju,

Wmawiano w Ciebie, Podhalańcze krótkogłowy, że świat jest wielką maszyną, bardzo zresztą precyzyjną. Uwierzyłeś, że i ty jesteś malutką maszynką i tylko maszynką. Więc jeśli Ci ktoś mówił, iż grzeszysz i świnisz się, odpowiadałeś, żeś nic temu nie winowaty, bo jesteś tylko mechanizmem w mechaniźmie, że nie masz wolnej woli i że chociasz temi drogami, jakiemi ci każe chodzić determinizm. Wcale wygodnie odpowiadałeś, katarynkowo nakręcony. A tymczasem naukowiec Eddington powiada, że „myśl może zmusić atomy, znajdujące się w mózgu, aby w danym momencie obrały pewną a nie inną drogę w swojem dążeniu do zmiany jednego stanu na drugi — i następnie przy pomocy pewnych hamujących działań, spowodować powstanie pewnych zjawisk zgodnie z dążeniem samych atomów; to żądanie jednak według Eddingtona jest bezprzyczynowe. Intuicyjnie wyczuwałem to, nie znając jeszcze myśli Eddingtona; ucieszyłem się, gdy mi naukowiec wyczucia moje potwierdził. — W każdym zaś razie „myśl" jest tem wszystkiem, co uzasadnia nasz pobyt w Wszechświecie; myśl jest iskierką może w nas tkwiącą, jest tym promieniem świetnlnym, który nas łączy z Bogiem. I jeśli nie wolną wolę, to nasz, Podhalańcze, (jeśli ją masz) wolną myśl. Nie używaj jej tylko do celów, jakie przyświecają polskim wolno-myślicielom, czyli powolnie myślącym. Zrozumierz już może, że przez myśl jesteś wieczny w Bogu. Albo i nie zrozumiesz, bo wygodniej jest nie myśleć.

Oto słów kilkoro z okazji wielkopościa.

Wktótce nadejdzie Święto Zmartwychstania, które Wam daje sposobność w dotychczasowym zwyczaju myśli Waszych do troskania się o kiełbasy, szynki i niektóre inne jeszcze smakołyki, a jeszcze więcej o należyte ich podlanie. Nie bez tego będzie, że w Waszem zrozumieniu żywot sobie poprawicie, bo zresztą dobra kiełbasa nie jest zła. Jednakże życzę Wam, aby myśli Wasze przy tej okazji bodaj na chwilę odczepiły się od stołu (nie chcę mówić trywialnie) i pobiegły ku temu Żywotowi, który się dla nas nigdy nie skończy. Nastanie wówczas dla Was wiosna nowego życia, wiosna słoneczna, świetlana, ciepła a Światło Boże zabłyśnie w głowach Waszych. Będzie to Święto Zmartwychstania.

Życzę Wam tego z całego serca.

YGREK.



Do P.T. Wszystkich Mieszkańców Pow. Nowosądeckiego

Rząd Marszałka Piłsudskiego przystąpił do rozkodowy życia gospodarczego w naszem Państwie przez podjęcie i przeprowadzenie na wielką skalę robót publicznych w kraju.

Aby zdobyć na ten cel fundusze, bez nadniernego obciążenia zwyczajnebudżetu Państwa, Rząd rozpisał 3 procentową premjową pożyczkę inwestycyjną.

Wielką część sumy uzyskać się mającej z owej pożyczki Rząd przeznaczył na regulację rzek na Podhalu, a w szczególności również na budowę zbiornika wody i wodnej elektrowni na naszym Dunajcu w Rożnowie, leżącym w północnej części naszego powiatu. Nadto Rząd zamierza przeprowadzić budowę dwóch innych zbiorników wody na terenie naszego powiatu na rzekach stanowiących dopływy Dunajca, a 14 takich budowli na terenie całego Województwa Krakowskiego.

Obywatele, Mieszkańcy powiatu Nowosądeckiego!

Umożliwijmy Rządowi to wielkie przedsięwzięcie podniesienia życia gospodarczego i podpisujmy pożyczkę inwestycyjną.

Nas mieszkańców powiatu Nowosądeckiego skłania do tego nietylko pobudka ideowa wzmocnienia w ten sposób materjalnych i moralnych sił Państwa i wzmożenie pogotowia obrony Państwa, ale i nasz interes osobisty.

Prowadzenie powyższych robót da zarobki tysiącom bezrobotnych, tysiącom rolników, właścicieli zaprzęgów konnych drobnym przemysłowcom, kupcom i wzmoży obrót pieniężny w życiu gospodarczem naszego powiatu.

Podpisany Powiatowy Komitet Pożyczki Inwestycyjnej apeluje więc do Was mieszkańcy powiatu Nowosądeckiego.

1) kto chce rgzwoju sił materjalnych imoralnych Państwa Polskiego,
niech podpisuje pożyczkę inwestycyjną,
2) kto chce rozbudowy życia gospodarczego w kraju i zatrudnienia tysięcy bezrobotnych,
niech podpisuje pożyczkę inwestycyjną,
3) kto chce aby powyższe roboty również na terenie naszego powiatu były przeprowadzone
niech podpisuje pożyczkę ipwestycyjną,
4) kto, chce, aby Rożnów i przyległa mu okolica zamieniła się na jedno uzdrowisko po wybudowaniu zbiornika wody na Dunajcu i wodnej elektrowni,
niech podpisuje dożyczkę inwestycyjną,
5) kto chce, aby w naszym powiecie i na całym Podhalu po dokonaniu powyższych robót inwestycyjnych zakwitnął ogólny dobrobyt,
niech podpisuje pożyczkę inwestycyjną,

Podpisany Powiatowy Komitet Pożeczki Inwestycyjnej odzywa się do Was mieszkańcy powiatu nowosądeckiego:

Spełnijmy ten obowiązek w szerszym zakresie, niż mieszkańcy innych powiatów kraju, bo znaczna część uzyskanej przez Rząd pożyczki inwestycyjnej przyspoży nam bezpośrednich korzyści i podniesie nasz dobrobyt.

Przez spełnienie tego obowiązku wyrazimy również uznanie i wdzięczność Rządowi Marszałka Piłsudskiego, że w planie rozbudowy kraju w pierwszym rzędzie wziął na uwagę odcinek naszego powiatu.

Równocześnie podpisany Komitet uprasza P. T. Publiczność o **przybycie na zebranie obywatelskie w sprawie propagandy tejże pożyczki, które się odbędzie dnia 15-go kwietnia 1935 r. w poniedziałek o godzinie 7 wieczór w sali Ratusza w Nowym Sączu.**

Powiatowy Komitet Obywatelski Pożyczki Inwestycyjnej

Przewodniczący: Dr. Cwikowski St. — adwokat,
zastępca ożewod: Dr. Scheyer, dyrektor Banku Polskiego,
1-szy sekretarz: Mgr. Ćwik[illegible] Fr.,
2-gi sekretarz: Mgr. Körbel Stanisław, adwokat.

Członkowie Komitetu:

1) Adamczyk Władysław, Naczelnik Oddziału Miej. Kom. Kasy Oszcz.
2) Bodziony Jakób, Dyrektor szkoły,
3) Dr. Geisler Michał, em. dyrektor Banku Polskiego,
4) Dr. Garbusiński Zdzisław, Prezes Sądu Okręgowego,
5) Górka Łucjan, kupiec i wł. realności
6) Dr. Grotowski Jerzy, Prokurator,
7) Gawski Wacław, Inspektor Szkolny,
8) Jurczak Antoni, burmistrz miasta Muszyny,
9) Inż. Kern Stanisław, Naczelnik Warsztatów kolej.
10) Prof. Lamborowa Karolina,
11) Marciszewski Jan, burmistrz miasta Piwnicznej,
12) Machler Samuel, dyrektor Spółdz. Związku Kredyt.
13) Ogorzały Robert, burmistrz miasta Starego Sącza,
14) Paszkowa Marja, właścicielka browaru w Grybowie,
15) Dr. Szymanek Zdzisław, lekarz miejski,
16) Dr. Steinmetz Mojżesz, adwokat,
17) Styczyński Władysław, przemysł.
18) Dr. Warzecha Wincenty, burmistrz miasta Grybowa,
19) Mgr. Zakrzewski Michał, burmistrz miasta Krynicy Zdroju,

Miejski Komitet Obywatelski Pożyczki Inwestycyjnej

Przewodniczący: Mgr. St. Nowakowski, Prezydent miasta,
zastępca przewod.: Mgr. J. Krupa, wiceprezydent,
sekretarz: Izydor Kłosowski.

Członkowie Komitetu:

1) Dr. Ciąglewicz, Naczelnik Sądu Grodzkiego,
2) Dr. Kozaczka Adam, lekarz,
3) Myśliwiec Piort, Inspektor kolejowy,
4) Margulies H., kupiec,
5) Redlich Bolesław, Dyrektor Gimn.,
6) Schlüssel, zast. Dyrektora Spółdz. Banku Kredyt.,
7) Twardowski Ignacy, przemysłowiec,
8) Tenzer Salamon, kupiec,
9) Wąsowicz Tadeusz, kupiec,
10) Żaroffe Walerjan, Prezes Polskiego Zw. Kolej.

KRONIKA

OSOBISTE. **Odczyt o nowej Konstytucji.** Dnia 12 kwietnia 1935 r. o godzinie 7-ej wieczorem w sali Ratusza w Nowym Sączu wygłosił JWielmożny Pan IGNACY CZUMA, Profesor Uniwersytetu w Lublinie i Poseł na Sejm odczyt o nowej Konstytucji i jej znaczeniu dla życia państwowego, na który to odczyt zaproszono P. T. Publiczność.

Koledzy legjoniści z b. 5 p. p. I. Brygady Piłsudskiego — zamieszkali na terenie powiatu nowosądeckiego — proszeni są o podanie swego adresu możliwie do 24 IV. br. na ręce Ries Edmund, Nowy Sącz 2 ul. Batorego 78.

Nr. 3 ci »Młodego Obywatela«, czasopisma społeczno-gospodarczego dla młodzieży, zawiera prócz wielu pięknych ilustracyj, artykuły: „W dniu Imienin Wodza“, „25-lecie harcerstwa polskiego“, „Zbiorowy wysiłek“ — pióra Ks. Michała Milewskiego, »Sportowe rekordy świata“, „Budujmy sami kajak“ i warunki wielkiego konkursu P. K. O. w związku z organizowaniem Szkolnej Wystawy Oszczędności. Pozatem w pięknie wydanym zeszycie 3-im „Młodego Obywatela znajdują się wiersze i bajki, dział „Kto zgadnie“, oraz liczne anegdoty rysunkowe i listy od młodocianych czytelników. Liczne i piękne ilustracje mówią o dorobku gospodarczym Polski. Prenumerata roczna wynosi 1 zł. na konto czekowe PKO. Nr. 29.200. Numery okazowe przesyła bezpłatnie Referat prasowo-Propagandowy Oddziału P. K. O. w Krakowie.

Walne Zgromadzenie Oddziału Zjednoczenia Kolejowców Polskich w Nowym Sączu odbyło się w Pawilonie Kolejowym przy współudziale pełnej sali członków dnia 27 marca br.

Po raz czwarty wybrany został prezesem p. Walerjan Żaroffe, następnie wiceprezesem Kittę Fran., sekretarzem Michała Ślusara, zastępcą sekretarza Wysockiego Stefana, skarbnikiem Stanisława Piskowa. Członkaml Zarządu Leśniaka Piotra, Denenfelda Mieczysława i Stefana Żelechowskiego. Zastępcami Członków Zarządu Stasika filipa, Kołodziejczyka Stefana i Lebdę Michała. Do Komisji Rewizyjnej weszli: Jan Bieszczad, Stanisław Zieliński, Władysław Florek. Zastępcy Członków Komisji Rewizyjnej: Michał Jaworski, Ignacy Miszczuk.

Koła B. B. W. R. na ŁEMKOWSZCZYŹNIE. Na Podhalu daje się zauważyć ostatnio wzmożony ruch organizacyjny i coraz większe zrozumienie dla pracy Rządu wśród Łemków. Dowodem tego zainteresowania i chęci współpracy Łemków z Rządem, jest powstawanie coraz to nowych kół B. B. W. R. na terenie wsi przez nich zamieszkałych. W Muszynie odbyło się onegdaj w sali gminnej zebranie Łemków, w którem wzięli udział sołtysi wszystkich gromad gminy zbiorowej Muszyna wieś. Zebraniu przewodniczył wójt gminy Muszyna Aleksy Milanicz. Referat wygłosił przybyły z Nowego Sącza sekretarz rady powiatowej B. B. W. R. mgr. Ćwikowski, który zilustrował obecne prace B. B. W. R. i zachęcił Łemków do współpracy społecznej.

Po tem przemówieniu zebrani uchwalili jednogłośnie założyć Koło B. B. W. R. we wszystkich gromadach oraz zawiązali komitet gminny, na czele którego stanął p. Kazimierz Olszewski.

DO NASZYCH KORESPONDENTÓW! Redakcja Głosu Podhala prosi wszystkich korespondentów i zainteresowanych, aby koniecznie przysyłali materjał do druku w ten sposób, by w redakcji był on już najpóźniej we wtorek każdego tygodnia. Materjał po tym terminie nadesłany będzie zamieszczany z opóźnieniem, względnie wogóle nie będzie zamieszczany ze względu na jego nieaktualność.

Z życia Obwodu Legjonu Młodych w Nowym Sączu

Obwód Legjonu Młodych w Nowym Sączu, jeden z najstarszych w Polsce, bo założony 17 XII. 1931 r. swą pracą organizacyjną, rywalizując w szlachetnym wyścigu pracy, nadal wysuwa się na czołowe miejsce w okręgu krakowskim L. M.

Założony przez kilkunastu entuzjastów idei młodolegjonowej dziś liczy cztery Sekcje oraz około 200 członków. Normalną pracę organizacyjną o charakterze czysto ideowo-wychowawczym, rzutka i energiczna Komenda Obwodu urozmaica imprezami kulturalno-rozrywkowemi. W pierwszych dniach lutego legjoniści Sekcji nowosądeckiej złożyli „kuligiem“ wizytę Sekcji w Grybowie, a dnia 1 II. br. Sekcja w Nowym Sączu zaprosiła wszystkie Sekcje na „Herbatkę z tańcami“, na której legjoniści i zaproszeni goście, przy doskonałym zespole jazzowym 1. P. S P. bawili się w beztroskiej atmosferze do rana.

Urządzona w dniu 5 marca b. r. „Śledziówka“ zgromadziła w salach Czytelni Mieszczańskiej moc amatorów ostatniej karnawałowej zabawy z której dochód zasilił na cele kulturalnooświatowe organizacji, pustą zwykle kasę Obwodu.

Organizacja swą żywotnością wybija się nadal na pierwsze miejsce wśród organizacyj młodzieżowych, — a o jej dynamice świadczy najlepiej inauguracja w dniu 20 marca 1935 r. już VIII. Kursu kandydackiego z udziałem 25 kandydatów, oraz założenie sekcji L. M. w Starym Sączu gdzie dwudziestukilku młodych obywateli zgłosiło wstąpienie w błękitne szeregi młodolegjonowe. Wszystkie sekcje L. M. prowadzą bogato zaopatrzone w czasopisma świetlice, gdzie wywiązują się stale interesujące dyskusje, swiadczące o silnym, zdecydowaunym światopoglądzie legjonistów, nadto czas spędzany w świetlicy sekcji nowosądeckiej uprzyjemnia niedawno zainstalowane doskonałe radjo.

W dniu Imienin Wodza Narodu i Członka Honorowego L. M. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego sekcja w Nowym Sączu urządziła w sali Sokoła bezpłatną, popularną Akademję, na program której składało się: 1) dwa okolicznościowe przemówienia, 2) autorecytacja poetycka, 3) produkcje orkiestry I-go Gimnazjum, 4) pieśni legjonowe w wykonanin chóru „Echo“.

Nie tylko nabita sala Sokoła, lecz nastrój publiczności panujący na akademji — dał tutejszej placówce młodolegjonowej bodźca do dalszej pracy państwowotwórczej, jako jasno wytkniętego celu dobrze myślących młodych obywateli, dla których w szeregach Legjonu Młodych świetlanym celem jest wielka a społecznie sprawiedliwa Polska Mocarstwowa.

M. K.

Czy jesteś już członkiem LEGJONU MŁODYCH!

OBWIESZCZENIE LICYTACYJ

Km. 385|35, 414|34, 1225|34, 1884|34, 406|35. Komornik Sądu Grodzkiego w Limanowej, Mgr. Bohdan Jasiewicz, mający kancelarję w Limanowej, przy ul. Piłsudskiego, na podstawie arl. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 kwietnia 1935 r. o godzinie 8-ej w Jodłowniku, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Aleksandra Romera i tow. — składających się z: 1 auta ciężarowego marki „Graham Brotters Detroit“ (Dogne), 2 tuczników (wieprzków), 1 konia roboczego, 1 kasy ogniotrwałej, 1 młocarni marki „Clayton Schutteworth“, 2 foteli klubowych i 1 kanapy klubowej, 1 pianina „Erard“, 1 kredensu pokojowego (bufet) 1 konsoli, 1 garnituru salonowego (2 fotele, 4 krzesła, 1 kanapka), 1 konsoli barokowej, 2 konsoli mahoniowych, 1 żyrandola o 15 świecznikach, oszacowanych na łączną sumę 11.470 zł.

Ruchomości powyższe można oglądać w dniu licytacji, w mie.scu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

Km. 688|33. Komornik Sądu Grodzkiego w Makowie Podhalańskim.

Edykt licytacyjny.

Na wiosek wierzyciela Karola Jaworskiego kupca w Suchej — przeciw dłużnikowi — Benjaminowi Stannerowi kupcowi w Białej przy Makowie — o 255 zł. 60 gr. zpn. i 4007 zł. zpn. — odbędzie się dnia 24 maja 1935 o godzinie 10 przed południem w Sądzie Grodzkim w Makowie w biurze Nr. 4 na zasadzie 19 grudnia 1933 i obecnie 9 II. 1935 — zatwierdzonych warunków licytacja realności: lwh. 730 ks. gr. gm. kat. Biała przy Makowie a to całej tej realności dłużnika Benjamina Stannera własnej, składającej się z p. bud. l. k. 284|2 o powierzchni 9 ar. 86 m² wraz z parterowym budynkiem murowanym dachówką krytym składającym się z 2 pokoji, kuchni, sklepu, piekarni, magazynu na mąkę, na poddaszu pokój i kuchnia, na parterze sień, piwnice pod domem, osobno w brewnianym budynku Nr. 267 stancja i pół sieni należącej do parceli bud. l. k. 284|2 od strony południowej — dalej na tej parceli stajenka drewniana, szopa drewniana a na parc. l.k. 110 rola, studnia murowana z ryniakiem, wreszcie p. l. k. 107|2 rola o powierzchni 1 ar. 74 m² i p. l. k. 110 rola o pow. 9 ar. 35 m². Łączna wartość szacunkowa 12.337 zł. 36 gr. Najniższa oferta 6.168 zł. 68 gr. Wadjum 1.234 zł. Przynależności niema.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Protokół opisania i oszacowania z dnia 11 stycznia 1935 i warunki licytacyjne przejrzeć można w godzinach urzędowych w biurze Komornika Sądu Grodzkiego do 10 maja br. a później do dnia licytacji w biurze Sądu Grodzkiego w Makowie Podhalańskim. — Wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych aby najpóźniej na 8 dni przed terminem licytacyjnym oświadczyli czy żądają zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę. Komornik.

Czytajcie Głos Podhala!

INFORMATOR POCZTOWY, TELEGRAFICZNY I TELEFONICZNY.

Obniżenie taryfy pocztowej dla miejscowych zawiadomień i wezwań i płatniczych

Rozporządzeniem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 23 stycznia b. r. została obniżona taryfa pocztowa za listy miejscowe i kartki miujscowe z zawiadomieniami o płatności weksli, wezwaniami do żapłaty bieżących i zaległych należności, upomnieniami o zapłatę, a mianowicie za listy do 20 gramów na 10 groszy, ponad 20 gramów na 20 groszy, zaś na kartki na 5 groszy.

Listy takie muszą być nadawane w stanie otwartym oraz mogą zewierać wyłącznie niemotywowape zawiadomienia o wymiarze składek, wezwania lub nakazy płatnicze z ewentualnie dołączonemi do nich blankietami P. K. O. na których mogą być zamieszczone kwoty wpisane odręcznie lub sposobem mechanicznym. Za niemotywowane zawiadomienia uważać należy zawiadomienia o wymiarze składek a więc podające podstawę wymiaru czas za który go uskuteczniono, oraz termin zapłaty wymienionych składek.

Również wspomniane kartki mogą być wypełniane odręcznie lub sposoaem mechanicznzm z odręcznie dopisaną kwotą i datą płatności.

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza »Głosu Podhala«. Redaktor odpowiedzialny: Marjan Morończyk. Drukarnia Romana Pisza w Nowym Sączu